

Rzym, dnia 21 marca 1961.

Dwie przemowy Prymasa Polski
19 marca 1961

Agencja "ANSA" doniosła dziennikom włoskim o przemówieniu wygłoszonym przez Kardynała Prymasa Polski w dniu 19 marca w jednym z kościołów warszawskich. Agencja zestawia to przemówienie z ogłoszonym poprzedniego dnia manifestem narzuconego Polsce przez Moskwę reżymu.

"Jest prawdą, że Kościół katolicki sprzeciwia się wszelkiemu uciskowi i nie będziemy się bronić, jeżeli kto nam ten sprzeciw przedstawi za zarzut", powiedział Kardynał. Zdemaskował też Prymas kłamstwo, jakoby obecne zarządzenia w Polsce nie przeprowadzały różnicy między katolikami, nie-katolikami i ateistami; stwierdził, że wolność sumienia jest zagwarantowana w Polsce jedynie na papierze. "Wierni gotowi są zejść do katakumb aby bronić swej wiary i by ją wyznawać".

Te sama agencja "ANSA" donosi, że tego samego dnia w kościele Karmelitów Kardynał Wyszyński miał powiedzieć: "Od lat 13, to jest od czasu co jestem odpowiedzialny za losy Kościoła w Polsce, miałem kilkakrotnie sposobność rozmawiać z Piusem XII i trzykrotnie mówić z Papieżem Janem XXIII; prócz tego rozmawiałem z wieloma innymi osobistościami w Watykanie, ale nigdy nikt nie usiłował dawać mi dyspozycji / "disposizioni" - pisze "ANSA" / co do tego, jakim powinno być postępowanie biskupów polskich w spełnianiu ich obowiązków pasterzy Kościoła".

Kardynał - zawsze według agencji "ANSA" - powiedział, że w Polsce istnieją i działają dziesiątki "organizacji rządowych", których jedynym celem jest laicyzacja i ubozbożnienie / "ateizzazione" / życia narodu, a przede wszystkim młodzieży, wśród której usiłuje się propagować obojętność, jeżeli nie wprost wrogość, wobec wszystkiego co pochodzi od Kościoła. Prymas potępił ostro ponadto jeden z wyświetlanych obecnie w Polsce filmów antykościelnych.

"Są czasy - mówił Kardynał Wyszyński - "gdą ciemności okrywają ziemię. Ale podczas nieuchronnych rozświetleń widać znowu Chrystusa, który za swego krzyża prowadzi ludzkość ku przyszłości tak, aby się nie zamieniła ona w stado wilków wzajemnie siebie pożerających".

Kardynał zakończył przemówienie ponownym wezwaniem do katolików, "by umacniali swoją wierność Kościołowi w walce, którą On toczy dla obrony i utrwalenia wolności chrześcijańskiej na ziemi polskiej".

Telegram "ANSY", w rozmaitych skrótach, powtórzyły prawie wszystkie pisma codzienne w Rzymie, nie wyłączając "Osservatore Romano", który jak dotąd nie ogłosił żadnego komentarza na temat tego kazania.

Sprawy polskie w Radio Watykańskim

Jak donosi "Giornale d'Italia", Radio Watykańskie podało wiadomość o wypowiedzi organów Kremła w Polsce w sprawie Kościoła katolickiego. Przedstawiciele Moskwy - tym razem przez usta Gomułki - powtórzyli, w sobotę 18 marca, dobrze znane wszystkim Polakom i całemu światu, poglądy Kremła na stosunek komunizmu do Kościoła. Jedynie ogłoszenie ich uroczyste po polsku w Warszawie, na użytek Polaków, jest rzeczą względnie nową - i to jest zapewne powodem, dla którego Radio Watykańskie o tej mowie wspomina. Gomułka miał, według tego radia, powiedzieć, iż "Watykan potrzebuje dla swoich celów prześladowania i męczeństwa Kościoła, nadewszystko w Polsce, gdzie tego prześladowania niema". Gomułka zaatakował następnie, mówi Radio Watykańskie, biskupów polskich za ich zależność od Rzymu, "do którego należą ich dusze".

Radio podkreśla monotonię taktyki reżymowców komunistycznych, którzy w Polsce, jak i wszędzie gdzieindziej, pragną oderwania hierarchii

od Stolicy Apostolskiej i uwszają wierność dla Stolicy Piotrowej za przestępstwo; komuniści przy tym, jak zwykle, oskarżają "Watykan" o chęć wywołania walki przeciwko komunizmowi "kosztem polskiej hierarchii i katolików w Polsce". W tej samej audycji przypomniano list biskupów polskich do kleru z 12 stycznia b.r. jako jawne świadectwo ucisku, który Kościół cierpi w Polsce od komunistycznego reżymu. Radio Watykańskie kończy przypominając, że Prymas Polski wobec ostatnio wznowionego ucisku Kościoła nawołuje kler i katolików do wierności dla Kościoła wobec zbliżającej się możliwości smutnych czasów.

Z za żelaznej kurtyny

Nie został jeszcze nigdzie w wolnych krajach ogłoszony autentyczny i pełny tekst listu pasterskiego biskupów polskich z 12 stycznia b.r. - a już, pomimo głuszy tworzonej sztucznie przez terror bolszewicki, prasa włoska podaje wiadomość o nowym liście pasterskim, przygotowanym przez polskich biskupów. List ten ma być odczytany w dniu Wielkiej Nocy we wszystkich kościołach. Treść jego jest oczywiście jeszcze nieznana; nie może jednak ulegać wątpliwości, że zaostrzone starcie pomiędzy narzuconymi Polsce przez Moskwę władzami kraju, a Kościołem Powszechnym będzie jeżeli nie jedynym, to głównym z przedmiotów tego listu.

Na imieniny Papieża

Z racji przypadających w dniu 19 marca imienin Ojca św., Ambasador R.P. wystosował na ręce Kardynała Sekretarza Stanu telegram z życzeniami dla Papieża i zapewnieniem niezmiennej wierności narodu polskiego "semper fidelis".

Kardynał Tardini odpowiedział dnia następnego telegramem, w którym w imieniu Ojca św. dziękuje Ambasadorowi Papieża za "synowskie życzenia i wyraża uczucia Ojcowskiej wdzięczności".

W tym miejscu znajduje się bardzo słaby i nieczytelny odbitek tekstu, który jest praktycznie nieczytelny. Wygląda to jakby na fragmenty z innej strony dokumentu lub na bardzo słaby odbitek.

W tym miejscu znajduje się kolejny fragment nieczytelnego odbitka, który nie zawiera żadnych zrozumiałych informacji.